

„Listopad”

Przyszedł sobie do ogrodu

stary, siwy pan Listopad.

Grube palto wziął od chłodu

i kalosze ma na stopach.

Deszcz zacina, wiatr dokucza.

Pustka, smutek dziś w ogrodzie.

Pan Listopad cicho mruczy:

nic nie szkodzi, nic nie szkodzi.

Z soboty na niedzielę z 29 na 30 października spaliśmy dłużej, bo czas jakby zatrzymał się na godzinę. To zdarzenie jednak przypomina nam, że jest już głęboka jesień i dzień coraz krótszy, a noc coraz dłuższa. Przyszedł miesiąc listopad, który w tym roku bezsprzecznie ponury, zimny, deszczowy i wietrzny; sprzyjający do refleksji nad życiem i przemijaniem, ale też w nas Polakach dający poczucie przynależności narodowej i jak żaden inny miesiąc swym imperatywem podkreślający, że mamy być dumni z tego kim jesteśmy.

1 listopada w Uroczystość Wszystkich Świętych stanęliśmy nad mogiłami naszych bliskich, ale też tych, którzy oddali życie w obronie naszej wolnej Ojczyzny. I wtedy mimo, iż żal ściszał nam serca, bo już ich nie ma między nami, uśmiechaliśmy się, bo za swoje piękne życie otrzymali nagrodę. Potem, 2 listopada w Dzień Zaduszny i w następne dni, wspominaliśmy tych, których już pośród nas nie ma, bo zakończyli ziemski żywot. Wydaje mi się, ale to chyba naprawdę tak jest, że dni listopadowe to wspinała lekcja historii. Ojciec i matka idąc z dziećmi na groby swoich przodków i opowiadając o nich, przekazują spuściznę naszego narodu – historię, bez której naród byłby tylko zinstrumentalizowaną masą bez uczuć, wspomnień i przywiązania, a to prowadzi do zatracenia tożsamości. I wreszcie przyszedł 11 listopada. Zatrzepotały flagi w barwach narodowych i jeszcze dostojniejszym i dumnym stał się Orzeł w koronie. W tym roku obchodziliśmy 98. Rocznicę Odzyskania Niepodległości przez naszą Ojczyznę. Po 123 latach niewoli, 11 listopada 1918 roku, Polska powróciła na mapę Europy, chociaż tak naprawdę nigdy z niej nie

została wymazana, bo naród to nie tylko granice administracyjne i oficjalne struktury państwa, ale przede wszystkim ludzie, którzy przez te wszystkie lata niewoli nigdy nie wyparli się tradycji ani wiary. Co więcej, ten straszny czas jeszcze bardziej związał nas z ukochaną Polską. Pamiętajmy, że wielu z naszych rodaków oddało życie, aby ich dzieci, wnuki i prawnuki – czyli my – mogły żyć w wolnej Polsce. Nie możemy o tym zapomnieć!

Powróćmy do wydarzeń z życia naszej szkoły w Rudniku. 5 listopada Gminny Ośrodek Kultury w Hażlachu na boisku sportowym LKS w Rudniku zorganizował bieg jesienny „O złotą marchewkę Kicaka”. Brały w nim udział także nasze dzieci. Gratulujemy wszystkim, a szczególnie cieszymy się z III miejsca Ani Gabzdyl spośród dziewczynek w kategorii przedszkolaków na dystansie 100 m. Wspaniale pobiegli także chłopcy, w kategorii przedszkolaków na dystansie 100 m I miejsce zdobył Wojtek Lebioda, a II miejsce Błażej Machej. W kategorii klas I-III: III miejsce zajął Wojtek Błaszczuk.

7 listopada pojechaliśmy do Filharmonii Śląskiej im. Henryka Góreckiego w Katowicach na warsztaty muzyczne. Przybyliśmy tam na zaproszenie bohaterki książki Vivy wraz z chochlikami i była to „podróż po filharmonii czerwonym tramwajem”. Zwiedziliśmy budynek filharmonii, wysłuchaliśmy krótkiego koncertu w wykonaniu chóru, a także zapoznaliśmy się z zasadami etyki małego konesera. Graliśmy na instrumentach i tańczyliśmy. Była to bardzo pouczająca wycieczka i zarazem lekcja muzyki, jak przyznały dzieci.

W poniedziałek 14 listopada gościliśmy w szkole wyjątkowego gościa. W całej okazałości mieliśmy możliwość zapoznać się z maskotką Gminy Hażlach – Kicakiem. Przybył do nas wczesnym rankiem. Opowiedział o swojej historii, odtńczył swój charakterystyczny taniec i był wielki ubaw.

W listopadzie odbyły się także w naszej szkole zajęcia z cyklu Akademia Bezpiecznego Puchatka w ramach VIII edycji programu w roku szkolnym 2016/2017.

Zakończyły się nabożeństwa różańcowe. Wiele dzieci w nich pięknie uczestniczyło. Został również rozstrzygnięty konkurs różańcowy. Dzieci wykonały piękne różańce, wykonawcami byli: Lena Gabzdyl, Ania Gabzdyl, Adam Borkowski, Wojtek Lebioda, Filip Kędziera, Igor Kędziera, Michał Szajter i Kacper Kubica, Mikołaj Woźny, Paweł Wawrzyczek. Wszyscy zwyciężyli – super!

W ramach wizytacji kanonicznej naszej parafii, 9 listopada gościliśmy w naszej szkole diecezjalnego wizytatora religii Diecezji Bielsko Żywiec księdza Tomasza Chrzana. Uczestniczył on w katechezie prowadzonej przez naszą Panią Katechetkę. Tematem spotkania z Bogiem na katechezie były cuda Pana Jezusa, które czyni dla człowieka. Temat bardzo głęboki teologicznie i trudny, tym bardziej, iż w katechezie uczestniczyły dzieci z klasy drugiej. Mimo tego nasza Pani Katechetka w prosty sposób wyjaśniła dzieciom, że cuda Jezusa to nie jakieś magiczne sprawy, ale łaska boża, która czasem wbrew logice człowieka, sprawia, że niemożliwe staje się możliwe dla dobra człowieka i na chwałę bożą. Czasem cuda, jak podkreśliła prowadząca katechezę to zwyczajne przyśpieszenie działania sił naturalnych pod wpływem działania Boga. Nie rzadko też, cuda dzieją się dzięki wstawiennictwu świętych i błogosławionych; np. uzdrowienia z nieuleczalnej choroby.

To było, a co nasz czeka w najbliższym czasie? Tradycyjnie – „słodka niedziela” będzie 4 grudnia. Prosimy rodziców o współpracę w przygotowaniu słodkości. Z góry wszystkim dziękujemy za udział w akcji i za *placki*. Zbliża się także utęskniona wizyta św. Mikołaja. Ciekawe co w tym roku przyniesie? A byliście grzeczni??? Nasze dzieci tym razem dostały zaproszenie na spotkanie

ze św. Mikołajem w dniu 5 grudnia do „Fikołka” w Cieszynie. Taką długą i siwą brodę ma św. Mikołaj, a zabawy i igraszki mu w głowie! Kto by się tego spodziewał. Mamy także zaproszenie do Castoramy, aby wziąć udział w warsztatach techniczno-plastycznych. Udamy się na nie 8 grudnia. W tymże dniu także w Szkole Podstawowej im. Trzech Braci w Hażlachu odbędzie się II Międzygminny Konkurs Recytatorski o tematyce Bożonarodzeniowej. Wezmą w nim udział: **Adam Borkowski** z wierszem pt. „Gwiazdka” autorstwa Bronisławy Ostrowskiej i **Natalia Wójciak** z wierszem pt. „Pożółkłe kalyndorze” autorstwa Jana Chmiela. To znak, że Święta Bożego Narodzenia tuż, tuż i czas zabrać się za przygotowanie Jasełek, które jak co roku nasze dzieci i rodzice wystawią 6 stycznia w Uroczystość Objawienia Pańskiego w Naszej Rudnickiej Kaplicy. Wcześniej jednak, 11 grudnia, w 3 niedzielę adwentu przyjadą do nas studenci i będą koncertować w Naszej Kaplicy. A po przerwie świątecznej tylko 10 dni nauki i ferie zimowe. I tak się składa, że Dzień Babci i Dziadka będzie w czasie wolnym od zajęć. Dlatego też zapraszamy wszystkie babcie i wszystkich dziadków na uroczyste spotkanie w dniu 18 grudnia do Sali OSP w Rudniku. Odbędzie się ono w ramach Rodzinnej Wigilijki, w czasie której zostanie przeprowadzony konkurs „Muzyka klasyczna w filmach”. Zapraszamy!

Więcej informacji i zdjęć znajdą Państwo na stronie internetowej Naszej Szkoły: psprudnik.strefa.pl. Zachęcamy do śledzenia wydarzeń także na facebooku Powszechnej Szkoły w Rudniku.

Na koniec pragniemy serdecznie podziękować Pani Sylwii Grzebień Prezes Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Rudnik za ogrom prac jakie wykonuje i czas, który poświęca, aby nasza szkoła mogła funkcjonować. Jej działania przyczyniły się do ocalenia naszej szkoły zagrożonej likwidacją. Za swoje osiągnięcia Stowarzyszenie otrzymało nagrodę, a na ręce Pani Prezes

wicestarosta Nowego Sącza przekazał statuetkę zwycięzcy. Gratulujemy i dziękujemy.

Monika Tatka